IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 275)
z dnia 17 sierpnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 275)

17 sierpnia 2023 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt sprawozdania Komisji z działalności w IX kadencji Sejmu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Wleklik** ekspert Izby Gospodarczej „Farmacja Polska", **Marek Wójcik** pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich, **Karol Karski** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Stefański** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dzień dobry. Witam serdecznie państwa posłów na 275. posiedzeniu Komisji Zdrowia. Stwierdzam kworum. To jest nieprzypadkowe, szanowni państwo, że podałem tę liczbę, ponieważ należeliśmy do najbardziej pracowitych Komisji, za co chciałem państwu ogromnie, ogromnie podziękować, czy wspólnie możemy sobie podziękować. Mieliśmy przez te 4 lata mnóstwo pracy i po Komisji Finansów Publicznych jesteśmy na drugim miejscu, jeżeli chodzi zarówno o liczbę posiedzeń, jak i łączny czas trwania tych posiedzeń.

Dzisiejszy porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji z działalności w IX kadencji Sejmu, które mam zaszczyt przedstawić. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Szanowni państwo, informuję, że zgodnie z art. 168 ust. 1 regulaminu Sejmu komisja sejmowa jest zobowiązana do sporządzenia sprawozdania ze swojej działalności na zakończenie kadencji Sejmu. Zgodnie z uchwałą Prezydium Sejmu z dnia 11 lipca 2023 r. sprawozdanie takie powinno składać się z części opisowej i części informacyjno-statystycznej w formie tabel. Sprawozdanie obejmuje okres działania Komisji Zdrowia od dnia wyboru jej składu przez Sejm na pierwszym posiedzeniu w dniu 13 listopada 2019 r. do końca IX kadencji Sejmu.

Część informacyjno-statystyczną przygotowywać będzie sekretariat Komisji. Będzie ona obejmować między innymi informacje dotyczące porządków dziennych wszystkich posiedzeń Komisji, wykazów wszystkich projektów ustaw i innych dokumentów będących przedmiotem prac Komisji. Sprawozdanie zamieszczone zostanie w systemie informacyjnym Sejmu.

Niezależnie od części statystycznej Komisja powinna przyjąć opis swojej działalności. Propozycja części opisowej dostępna jest w formie papierowej. Jeżeli państwo jesteście zainteresowani, to bardzo proszę o odbiór w formie papierowej tego opisu. Na koniec posiedzenia Komisja przyjmuje powyższe sprawozdanie.

Teraz nastąpi przedstawienie tego sprawozdania przeze mnie, ale pozwólcie państwo, że najpierw podziękuję. Chciałem wam wszystkim bardzo gorąco podziękować za te 4 lata bardzo trudnej pracy, bo trzeba to jasno powiedzieć. Dopowiem, że jeszcze może być dodatkowe posiedzenie Sejmu i być może wtedy będzie potrzeba zwołania dodatkowego posiedzenia Komisji Zdrowia, ale wtedy najwyżej to sprawozdanie będzie o to poszerzone.

Myślę, że mimo wielu bardzo trudnych tematów w wielu sprawach merytorycznych udało się nam znaleźć wspólne stanowisko, wspólny język. Za taką właśnie, czasami oczywiście pełną gorących dyskusji, ale merytoryczną pracę wszystkim wam bardzo gorąco dziękuję.

Dziękuję gorąco sekretariatowi Komisji, myślę, że w imieniu nas wszystkich, za bardzo trudną pracę, bo to była rzeczywiście… Państwo pełniliście bardzo niewdzięczną rolę, bo nie tylko mieliście bardzo dużo pracy, czasami do późnych godzin wieczornych, ale także byliście pod presją różnych telefonów, różnych środowisk, bo im bardziej coś było kontrowersyjne – a takich rzeczy, zwłaszcza w pandemii nie brakowało – tym więcej było telefonów, maili i nacisków na sekretariat Komisji i próśb do sekretariatu Komisji. Tak więc bardzo za to dziękuję. Przypominam, że mieliśmy przecież wysłuchanie publiczne i konferencje, mieliśmy wyjazdowe posiedzenie Komisji.

Dziękuję Biuru Legislacyjnemu, które też nas zawsze wspierało, zawsze było w gotowości, aby nam pomóc. Dziękuję wszystkim zaproszonym gościom, którzy uczestniczyli w posiedzeniach Komisji. Tych środowisk, które w pracach Komisji uczestniczyły, było naprawdę bardzo dużo. Tutaj dwóch przedstawicieli gości jest z nami. Jest też z nami pan europoseł. Dziękuję również. Europosłowie czasami przychodzili na posiedzenia Komisji Zdrowia. Też o tym pamiętamy i za to dziękujemy.

Zanim przejdę do przedstawienia chociaż szkicu tego sprawozdania, to chciałbym wszystkim państwu życzyć nie tylko sukcesów osobistych, zawodowych, ale tym z państwa, którzy zdecydują się na start, reelekcji. Fajnie będzie, jeżeli za 3 miesiące – bo to trzeba liczyć od ukonstytuowania – czy za 2,5 miesiąca, może nawet w tym samym gronie, spotkamy się w Komisji Zdrowia i będziemy dalej pracować… No, o tym już będziemy dyskutować później. Zobaczymy.

Szanowni państwo, tyle z mojej strony, jeżeli chodzi o tę część w moim przekonaniu najważniejszą. Są sprawy związane z tym sprawozdaniem. Mam następującą propozycję. Jest 8 stron tego sprawozdania. Myślę, że państwo mogą je pobrać. Ja nie będę tych 8 stron czytał.

Chcę tylko państwu zasygnalizować, że oprócz tej wielkiej pracy, wielu posiedzeń Komisji, które mieliśmy, pracowały też 4 podkomisje. Z tego, co wiem, pracowały bardzo intensywnie. Też państwu ogromnie dziękuję za aktywność w pracach tych podkomisji.

Było także wiele różnych spotkań, które były realizowane przez podkomisje, również wystawy, tego typu działalność. Mieliśmy też spotkania, czy w ramach podkomisji, czy posłów, czy prezydium Komisji z przedstawicielami różnych środowisk medycznych. Tak więc staraliśmy się jak najlepiej tę naszą rolę wypełniać.

Było też wiele ustaw przyjmowanych przecież w tej kadencji. Oczywiście wydaliśmy 28 opinii, jak państwo mogą przeczytać. Tak jak powiedziałem, nie będę teraz tych wszystkich elementów tutaj czytał. One zostaną dołączone do protokołu z tego posiedzenia Komisji.

Przypomnę także, że były również spotkania międzynarodowe, w których brali udział przedstawiciele Komisji. W różnej formie to było. To było w ramach prezydencji Polski w Grupie Wyszehradzkiej. To było także w ramach spotkania z Izbą Poselską Republiki Czeskiej, jak i z ambasadą Włoch. Takich spotkań było naprawdę dużo. Myślę więc, że dzięki nam wszystkim byliśmy wyróżniającą się Komisją, jeżeli chodzi o ilość pracy, za co raz jeszcze wam dziękuję.

Na koniec chciałem podziękować też całemu prezydium. Szanowni państwo, jeżeli się spotykaliśmy, to zawsze dochodziliśmy do konsensusu. Zawsze udawało się znaleźć jakieś rozsądne, wspólne stanowisko, czasami w prostych sprawach, ale czasami też i skomplikowanych, i trudnych. Dziękuję więc bardzo całemu prezydium. To tyle z mojej strony.

Pan poseł Sośnierz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Sośnierz (PS):

A ja chciałem z kolei podziękować panu przewodniczącemu za skuteczne i w miarę stonowane prowadzenie naszych obrad, bo to Komisja chyba jedna z bardziej intensywnie pracujących. Jakkolwiek nie zawsze się oczywiście zgadzamy, ale w tej trudnej sytuacji, szczególnie w okresie covidowym, który był prawie stanem wojennym w ochronie zdrowia, też panu przewodniczącemu udawało się to wszystko skutecznie przeprowadzić. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Tak jak sobie wzajemnie wszyscy podziękowaliśmy, to teraz od strony formalnej – szukam, tutaj jest, widzę, scenariusz – pozostaje nam, jeżeli nie ma innych pytań w dyskusji… Bardzo proszę, są. Proszę uprzejmie, to kontynuujmy tę dyskusję.

Pan poseł, pan profesor Maksymowicz, proszę uprzejmie.

Poseł Wojciech Maksymowicz (niez.):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, skorzystam z tej okazji, bo jako członek Komisji jestem pewnie ostatni raz, ponieważ kończę swoją aktywność polityczną. Kolejny raz zresztą. Już parę razy kończyłem w życiu, wracając do medycyny, do nauki. Teraz tak samo robię. Zresztą nie opuściłem tamtych zagadnień. Podzielę się jakimiś refleksjami, które może nie są bardzo odkrywcze, bo jest ten ostatni rozdział „Kochajmy się”. Oczywiście nie sposób kochać się bez przerwy, podczas każdego spotkania tak samo mocno, więc rozumiem, że podsumowanie właśnie sprzyja takiej atmosferze, i dobrze.

Wszystkie te słowa, które padły, podzielam w pełni, zwłaszcza jednak umiejętność koordynacji… Mimo różnych zastrzeżeń, mimo nadmiernej potrzeby zaznaczenia tej linii, którą reprezentował przewodniczący, to jednak duża kultura prowadzenia dawała o sobie znać ciągle i to pozwalało te trudne okresy przechodzić. Rozumiem, że to nie było proste, natomiast rzeczywiście przede wszystkim sekretariat zasługuje na wielkie uznanie. Powtarzam się już jako niezależny w tej chwili człowiek pod względem politycznym.

Ta perspektywa niezależności powoduje, że kolejny raz, zresztą uczestnicząc w pracach Komisji – przedtem w latach 90. – miałem okazję jako członek rządu w trudnych bardzo czasach… Proszę państwa, to zawsze tak jest, że władza, która konstytucyjnie jest władzą wykonawczą, odpowiedzialną za wszystko, decyduje w zasadzie o kształcie. Nic więc dziwnego, że parlament, jeżeli jest większość, to robi tak jak większość uważa.

Ten moment dyskusji jest właściwie takim momentem refleksji. Szkoda, można powiedzieć. Mogę powiedzieć, że żałuję, że nieraz to oddziaływanie nie jest takie, żeby za każdym razem dzielić się mądrością i z niej korzystać, bo za dużo jednak jest – ale to chyba akurat w takim systemie – tej uwagi zwróconej na wizerunek polityczny, na wizerunek propagandowy przede wszystkim. W tej chwili, w czasach zwłaszcza mass mediów, kiedy jeszcze nie zdążyłem skończyć mówić, a już to jest gdzieś cytowane w jakimś świecie internetowym, to oczywiście bardzo dużo osób robi to tylko dlatego, że wie, że tam to padnie i żeby to zauważył ktoś, na kim im zależy, a nie dlatego, żeby to było ważne.

Byliśmy w tak trudnym okresie, że rzeczywiście niektóre rzeczy – warto podkreślić – jednak nam się nie udały mimo bardzo dobrych chęci. Przecież nic ważniejszego nie było swojego czasu niż obrona tych dziesiątków, tych setek tysięcy… Dziesiątki tysięcy więcej można było uratować w czasie pandemii, co słusznie, uważam, że ministrowi Niedzielskiemu wypomniano niedawno i co próbowano w tej Komisji zażegnać bardzo dobrą ustawą posła Hoca, która była jakimś rodzajem wyjścia naprzeciw tym trudnym poszukiwaniom rozwiązań zdecydowanych, a jednak takich, które powinny być uznane za kompromis. Okazało się, że to też nie udało się i to wyłącznie z powodów propagandowych, a nie innych. Wiemy, jak potem wyglądały spotkania w siedzibie prezesa Rady Ministrów, więc to są pewne rzeczy, które mogliśmy lepiej wykorzystać.

Nie udało mi się przekonać też do tego, co w tej chwili zaczyna być powodem narastającej fali protestu środowiska lekarskiego, to znaczy wejścia w tę masówkę kształcenia. Ja musiałem wtedy odejść z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, bo wracałem do pracy w trudnej sytuacji covidowej. Miałem pewne uzasadnienie, ale też nie mogłem akceptować pewnych pomysłów dotyczących tego upowszechnienia, tej liczby szkół i tak dalej, które są nieprzygotowane jakościowo, bo przecież o to chodzi. Tak więc na pewno są potknięcia i niedoskonałości, co pozwoliłem sobie powiedzieć, ale zdaję sobie sprawę z niemożności wpływu na realia tak dalece.

Przepraszam, że trochę dłużej mówiłem, ale to takie pożegnalne słowa. Oby w następnych kadencjach, w jakiej by nie było konfiguracji, rządzący trochę więcej słuchali, a minister zdrowia czasami osobiście bywał – bywałem, gdy byłem ministrem, częściej niż ostatnio to widziałem – bo to jest też ważne widzieć to i słyszeć ten głos, a nie tylko dyrygować z daleka. Życzę nam wszystkim takiej satysfakcji, wpływu merytorycznego,

mądrości, która może tutaj zbiorowo czasem wziąć górę. Gdyby może jeszcze częściej to się udało, to by było na pewno lepiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję panie pośle, panie profesorze. Myślę, że ktokolwiek nie będzie kierował Komisją w przyszłości, zapraszamy do współpracy.

Przyjmuję te uwagi i od razu powiem, że chciałbym państwa bardzo przeprosić – zapomniałem to powiedzieć w tej swojej pierwszej części – jeżeli coś nie wyszło. Też ulegałem czasami różnego rodzaju emocjom, a w związku z tym zawsze można coś poprowadzić lepiej, ale jednocześnie dziękuję za te głosy uznania, że per saldo państwo oceniacie to dobrze. Jestem za to państwu bardzo wdzięczny. Materię mieliśmy trudną, więc pewnie w związku z tym te różne sytuacje, czasami niezręczne.

I jeszcze jedno. Dziękowałem różnym środowiskom, również gościom, nie podziękowałem ministerstwu, bo oni przychodzili, i Narodowemu Funduszowi Zdrowia, a także różnym innym agendom rządowym za obecność na posiedzeniach Komisji, pracę i współpracę z nami.

Dalsze zgłoszenia. Pan przewodniczący Wójcik, proszę.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, przychodzę na te posiedzenia komisji podsumowujące nie bez powodu, bo chcę załatwić pewien interes. Po pierwsze, chcę państwu podziękować za współpracę, która czasami bywała burzliwa. Czasami była na trzecią zmianę, jak państwo pamiętacie. Ten interes to prośba o to, abyśmy jako strona społeczna w kolejnych latach mieli rzeczywiście jeszcze więcej możliwości, żeby przedstawiać nasze argumenty. Myślę, że najczęściej chodziłem na posiedzenia państwa Komisji, w związku z tym pozwalam sobie o tym powiedzieć. Ale to pierwszy interes.

Drugi interes, to chciałem podziękować sekretariatowi Komisji. Nie ukrywam, że dla nas, osób z zewnątrz, współpraca z państwem jest ogromną przyjemnością i dzięki państwu możemy brać udział w tych posiedzeniach wiedząc być może tyle, co państwo posłowie. Te materiały, które możemy otrzymać dzięki państwu, pozwalają nam pracować z państwem jak najlepiej. Tak więc bardzo państwu dziękuję.

Chciałbym też państwu życzyć sukcesów w kampanii wyborczej. Mam ten komfort, bo ja tu w listopadzie będę, a czy wszyscy państwo, to nie wiem. Chciałoby się jednak powiedzieć – w takim razie tak zakończę – do zobaczenia w listopadzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Jeszcze pan europoseł, pan profesor Karski. Proszę uprzejmie.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Dziękuję bardzo. Chciałem powiedzieć, że akurat mam pewną skalę porównawczą. Posiedzenia tej Komisji zawsze były bardzo interesujące. Jednocześnie bardzo budujące jest to, nawet w skali tego Sejmu – z kadencji na kadencję robi się coraz bardziej burzliwie – w skali tej kadencji, że w mojej ocenie ta Komisja była jedną z lepiej pracujących, przygotowanych merytorycznie. Oczywiście duża zasługa w tym prezydium, pana przewodniczącego, ale także wszystkich państwa.

Akurat w Parlamencie Europejskim jestem koordynatorem swojej frakcji w podkomisji zdrowia publicznego, także wiceprzewodniczącym podkomisji specjalnej do spraw pandemii COVID-19 i akurat możliwość brania udziału w państwach posiedzenia wtedy, kiedy było to zbieżne z tym, co się dzieje w Parlamencie Europejskim, była czymś, co bardzo dobrze wspominam. Jednocześnie jeszcze raz chcę podkreślić, że wszystkim państwu, niezależnie od tego, z jakiego ugrupowania jesteście, serdecznie gratuluję takiej bardzo dobrej, merytorycznej współpracy.

Swego czasu przez dwie kadencje też byłem posłem na Sejm, dwie kadencje posłem do Parlamentu Europejskiego, więc jakąś skalę porównawczą posiadam. Pana przewodniczącego Wójcika to jeszcze pamiętam ze Związku Powiatów Polskich. Jeszcze… Ale tak to bywa. Ja też kiedyś miałem inny kolor włosów. Jeszcze raz dziękuję i serdecznie gratuluję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Piecha, proszę.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym podziękować wszystkim, głównie przewodniczącemu, bo to nie jest łatwa praca kierować jakimkolwiek ciałem, zwłaszcza takim, gdzie toczy się debata publiczna. Debata publiczna w sytuacji polityki jest szczególnie wrażliwa i bardzo emocjonalna. Jeżeli były emocje – to były, bo muszą być. Żyjemy w określonym środowisku społecznym, politycznym, gospodarczym, w związku z tym emocje były.

Przeszliśmy bardzo trudne chwile związane z zagrożeniami, poczynając od pandemii, a kończąc na wojnie na Ukrainie. To były również wielkie wyzwania i myślę, że Komisja, mimo zapewne potknięć i dyskusji, przekroczenia czasami norm, ale sądzę, że w takim dopuszczalnym trybie, dała sobie radę. To jest zasługa przede wszystkim pana przewodniczącego, który tą Komisją bardzo dzielnie i bardzo mądrze rządził, sterował i zarządzał.

Chciałbym podziękować też członkom prezydium. To nie jest tak, że my byliśmy jakimiś wielkimi wrogami. Te dyskusje były również na spotkaniach prezydium i generalnie różnego rodzaju propozycje i decyzje zapadały w konsensusie, a niekoniecznie obrażano się.

Dziękuję też posłom. Rozumiem, że każdy w sytuacjach trudnych ma swoje emocje, próbuje przekonać do swojej racji, ale demokracja jest niestety nieuchronna i zawsze to ta grupa czy ta partia, czy to stowarzyszenie, które ma większość, realizuje swoją politykę, którą zapowiedział w każdym rządzie, w każdej sytuacji demokratycznej, premier, kanclerz czy prezydent określonego rządu i proszę się tutaj nie dziwić.

Te dyskusje nigdy nie wykraczały poza pewien poziom. Mogę to z całą świadomością powiedzieć, że generalnie niewiele się różniły. Emocje, długie posiedzenia, tak jak pan przewodniczący powiedział trzeciej zmiany, to nic nowego. Była nawet czwarta zmiana, nocna. Bardzo często odbywały się takie posiedzenia Komisji. Mogę to powiedzieć, bo od 2001 r. jestem nieprzerwanie w Komisji Zdrowia, w związku z tym mam pewien ogląd.

Spory były również dramatyczne. Jeżeli komuś uwłaczałem albo kogoś obraziłem czy uraziłem, to bardzo przepraszam. Ze swojej strony również wiem, że parlament i parlamentaryzm wymagają wiele pokory i no, troszeczkę grubszej skóry.

Jeszcze raz chciałem podziękować. Na końcu, aczkolwiek powinienem na początku to powiedzieć, przede wszystkim trzeba podziękować za pracę sekretariatu Komisji. Byłem przez dwie kadencje przewodniczącym Komisji i wiem, jaka to jest ogromna i ciężka praca. To jest zmaganie się z wieloma… Od takich papierów, od dziwnych maili, po uzgodnienia różnego rodzaju sprawozdań, po zdążenie na czas, po sprawdzenie tego, z czym mieliśmy po raz pierwszy w tym Sejmie do czynienia, czyli sprawności systemów informatycznych, bo były i zdalne liczenia głosów itd. Myślę, że poszło to bardzo sprawnie.

Chciałbym podkreślić, że 270 posiedzeń Komisji to jest bardzo, bardzo duża liczba spotkań i w związku z tym sądzę, że ta Komisja powinna być w jakiś sposób uhonorowana. Zdrowie zawsze będzie pewnym emocjonalnym dramatem, bo z jednej strony będą ci, którzy potrzebują określonej pomocy, a z drugiej strony będzie zawsze możliwość dostarczenia tej pomocy. Jak państwo się zorientowali, nie tylko lekarze, nie zawsze, mimo najszczerszych chęci, jest to możliwe i nie zawsze prawodawstwo nadąża za tym, co dyktuje współczesna medycyna, współczesne technologie medyczne.

Jeszcze raz dziękuję panu, panie przewodniczący. Można powiedzieć, że na tarczy pan z tej Komisji wychodzi…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Z tarczą, z tarczą. Myślę, że nie na tarczy, z tarczą.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Ja już jestem w tym wieku, że jak mówił ksiądz Twardowski, większym ryzykiem jest się urodzić niż umrzeć. Teraz się tego dowiedziałem. W związku z tym pewnie mi się ta sentencja pomyliła. To pewnie już zaczątki – pan profesor pewnie wie lepiej – pewnych zmian w mózgu, które bywają…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Ależ nie, to czyste przejęzyczenie. Ja bardzo dziękuję za te miłe słowa. Rzeczywiście żony Spartan, żegnając mężów, mówiły „Wróć z tarczą bądź na tarczy”. Chodziło o to, żeby nie wrócił bez tarczy, bo bez tarczy to znaczyłoby, że uciekł z pola walki. Myślę więc, że my wszyscy wracamy z tarczami.

Szanowni państwo, czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Pani poseł Banaszak, proszę uprzejmie.

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek (PiS):

Ja również, dziękując wszystkim za pracę w Komisji, chciałabym jeszcze przypomnieć naszego kolegę, którego z nami już nie ma. Riad był zawsze głosem rozsądku. Jest to taki dzień, że powinniśmy również o nim wspomnieć. Tylko tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak, to prawda. Bardzo ważny głos. Będziemy pamiętać zawsze o naszym koledze.

Szanowni państwo, dziękuję bardzo za te piękne wypowiedzi wszystkich państwa. Ja osobiście też dziękuję za te ciepłe głosy.

Teraz przechodzimy do kwestii formalnych.

Stwierdzam zakończenie omawiania sprawozdania. Przechodzimy do podjęcia decyzji. Proponuję przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji w IX kadencji Sejmu. Czy jest ktoś przeciwny przyjęciu sprawozdania z działalności Komisji? Nie widzę zgłoszeń. Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że Komisja Zdrowia przyjęła sprawozdanie z działalności w IX kadencji Sejmu.

Szanowni państwo, dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo w takim razie wam wszystkim.